Cena 6 hal.

Nr. 704. Kraków, Środa 29. Grudnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor. 50 h., kwartalnie 7 kor. 50 h., rocznie 30 K. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.
Na prowincyę z jednorazową przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 20 h., kwartalnie 9 K 60 h., rocznie 38 K.
Na prowincyę z dwukrotną przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 90 h., kwartalnie 11 K 70 h., rocznie 46 K.
W państwie niemieckiem kwartalnie 12 K. w innych państwach kwartalnie 15 K. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35: Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

Biuletyn austro-węgierski.

Urzędownie donoszą: Wiedeń, 29. grudnia.

Rosyjski teren wojenny.

Na granicy besarabskiej powtórzył nieprzyjaciel wczoraj, rozpoczęte silnym ogniem działowym, ataki w sposób stosowany poprzedniego dnia. Jego kolumny atakowe załamały się wszędzie — miejscami tuż przed naszemi przeszkodami — pod naszym karabinowym i działowym ogniem.

Straty rosyjskie są wielkie.

Na wschód od Burkanowa cofnęliśmy kilka oddziałów zabezpieczających, przed znaczniejszemi rosyjskiemi siłami, bliżej do naszych głównych stanowisk.

Na Wołyniu miejscami ogień działowy.

Włoski teren wojenny.

Także wczoraj trwała bardziej ożywiona działalność Włochów na południowym i południowo-wschodnim froncie Tyrolu.

W odcinku Sugana odparto nieprzyjacielski atak na Monte Carbonile (na południowy wschód od Barco).

Taksamo rozbiły się nocne przedsięwzięcia nieprzyjaciela w obszarze Col di Lana.

Na froncie Pobrzeża odbyły się w kilku miejscach walki artyleryi, granatami ręcznymi i minowe.

Południowo-wschodni teren.

Położenie niezmienione. Żadne szczególniejsze wydarzenia.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. **Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol (T. B.). Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Główna kwatera turecka donosi:

Nasza artylerya uszkodziła nieprzyjacielski samolot, który leciał ponad Ariburnu. Samolot wpadł do morza a nieprzyjacielskie okręty pociągnęły za sobą jego szczątki w kierunku Imbros.

Przed Sed-il-Bar bombardował nieprzyjacielski pancernik typu „Agamemnon“ przez krótki czas nasze stanowiska. Pancernik ten znajdował się pod osłoną dwóch krążowników, dwóch monitorów i ośmiu łodzi torpedowych. Nasza artylerya uzyskała po jednym celnym strzale na pancernik i na jeden z krążowników.

Nasze baterye anatolijskie wzięły pod ogień miejsca wylądowania w Tekkeburnu i Sed-il-Bar i przeszkodziły przewozowi nieprzyjacielskich żołnierzy. Przed Tekkeburnu zatopiono jedną szalupę oraz zniszczono wielki hangar w tej miejscowości. Turecki hydroplan rzucił w nocy skutecznie cztery bomby na nieprzyjacielski obóz namiotowy.

Na Morzu Czarnem.

Petersburg (T. B.). Doniesienie petersburgskiej ajencyi telegraficznej: O ostatnich operacyach naszych łodzi torpedowych na wybrzeżu bułgarskiem donoszą ze strony miarodajnej, że torpedowce. które się w tamtej stronie znajdowały natrafiły na dwa nieprzyjacielskie okręty żaglowe, które zatopiły. Oprócz tego ostrzeliwano bułgarskie straże na wybrzeżu. Kilka nieprzyjacielskich łodzi podwodnych zaatakowało kontrtorpedowiec „G r o m k i“, który jednakże zręcznie wyminął dwie wyrzucone na niego torpedy i odparł atak ogniem działowym. Ma się powód do przypuszczenia, że jedna z nieprzyjacielskich łodzi podwodnych zatonęła.

(Z miarodajnej strony donoszą nam, że żadna z łodzi podwodnych ani nie zatonęła ani też nie została uszkodzoną).

Serbsko-Czarnogórska pomoc dla Salonik.

Budapeszt (Tel. pryw.). Do „Pester Lloydu“ donoszą z Aten: Koła czwórporozumienia rozszerzają wiadomości, że „entente“ zażądała od S e r b i i natychmiastowego zebrania wszystkich stojących do rozporządzenia sił wojskowych, któreby wraz z wojskami czarnogórskiemi utworzyły pomocniczy korpus w S a l o n i k a c h tak, aby zbędnemi były dalsze przesyłki wojskowe z Francyi i Anglii. Charakterystycznym jest artykuł „Tempsa“, według którego Anglicy i Francuzi wszystkie zapasowe wojska wysłały już do Salonik tak, iż więcej wojsk nie mają już do dyspozycyi. Ponieważ Rosya i Włochy nie czynią żadnych kroków, celem przyłączenia się do akcyi bałkańskiej, muszą Serbowie i Czarnogórcy sami sobie radzić.

Serbscy uchodźcy w Czarnogórze.

Berlin (Tel. pryw.). „Berl. Tagbl.“ donosi. Według korespondencyi rosyjskiego pisma „Nowoje Wremia“ z Czarnogóry, nie była Czarnogóra nigdy jeszcze tak silnie zaludnioną, jak obecnie, gdyż 1½ miliona uchodźców serbskich mieszka w jaskiniach górskich w Czarnogórze. Nędza ich jest nie do opisania. Kiedy głodne te rzesze pocieszył król Mikołaj słowami: „Macie jeszcze Boga i Rosyę“ — odpowiedział najstarszy z Serbów „Bóg jest za wysoko, a Rosya za daleko.

Zaprzeczenie czarnogórskie.

Paryż. (T. B.) Doniesienie ajencyi Havasa. Według wiadomości z Cetynii oświadczają tam, że wiadomość o wyjeździe królewskiej rodziny czarnogórskiej do Włoch jest nieprawdziwą.

Zakaz wywozu z Salonik.

Berlin (Tel. pryw.). Do „Tägl. Rundschau“ donoszą z Hagi: Wedle „Nieuve Courant“ w Salonikach jest już obecnie za ciasno, gdyż znajdujące się tam wojska angielsko-francuskie liczą 200.000 ludzi. Aprowizacya napotyka obecnie na największe trudności, port jest przepełniony. Rząd grecki wydał zakaz wywozu z Salonik artykułów żywności, co wywołało niezadowolenie w prasie paryskiej.

Z Włoch.

Komunikat włoski.

Wiedeń (Tel. B.). Z głównej kwatery prasowej donoszą: Włoski komunikat wojenny z dn. 26. bm. brzmi: Walki artyleryi na różnych punktach frontu, szczególnie w J u d i k a r i i między nieprzyjacielskimi fortami L a r d a r o a naszemi bateryami. Na reszcie frontu położenie niezmienione.

Przeciw dążeniom pokojowym.

Berlin (Tel. pryw.). „Berl. Tagbl.“ donosi z Lugano: „Popolo d'Italia“ we wstępnym swym artykule występuje gwałtownie przeciw szerzeniu się we Włoszech propagandy pokojowej. Dziennik nierozsądnem nazywa użalania się ludzi, że Gorycya dotąd wziętą nie została. „Ci ludzi“ — pisze — „nie byliby zadowoleni nawet gdybyśmy Tryest mieli w swem posiadaniu. Gdzież są zwycięstwa sprzymierzonych? Jedyne wojsko, które w r. 1915 wdarło się na teren nieprzyjacielski przy pokonaniu takich trudności, jakich żadne wojsko pokonać nie byłoby w stanie, jest właśnie wojsko włoskie“.

Rosyjskie powołania.

Berlin (Tel. pryw.). Do „Berl. Tagbl.“ donoszą z Kopenhagi. Powołanie rocznika 1918, zarządzone osobnym ukazem carskim, zostaje szybko w czyn wprowadzane. Gubernatorzy dostali polecenie odbywania przeglądów w guberniach w początkach stycznia. Do Moskwy przybyła deputacya francuskich i belgijskich inżynierów, którym powierzono zarząd fabryk z amunicyą.

Wiadomości telegraficzne

(Telegramy „Głosu Narodu“ z dnia 29 grudnia.)

Rosya myśli o pokoju?

Budapeszt (Tel. pryw.). „Pester Lloyd“ podaje za „Astoubladet“ wiadomość, że w pewnych kołach Finlandyi panuje przekonanie, że Rosya w cichości przygotowuje się do zawarcia odrębnego pokoju z mocarstwami centralnemi.

Wydalanie kolonistów niemieckich z Wołynia.

Berlin (T. pryw.). „Berl. Tagbl.“ donosi za rosyjskiem „Now. Wremja“: Około 5000 rodzin kolonistów niemieckich zostało wydalonych z okolic R ó w n a, D u b n a, Ł u c k a.

Strata 1.300.000 sztuk bydła w Prusach Wsch.

Królewiec (Tel. pryw.). „Berl. Tagl.“ donosi że ogólne straty poniesione w Prusach Wschodnich skutkiem inwazyi rosyjskiej wynoszą w bydle i koniach: 135.000 koni, 250.000 sztuk bydła, 200.000 świń. Nadto stracono: 50.000 owiec 10.000 kóz, 600.000 kur i 50.000 gęsi.

Rewolucya w Chinach.

Peking (T. B.). Gubernator wojskowy Y u n n a u wydał proklamacyę obwieszczającą niezawisłość Yunnau. W proklamacyi tej jest powiedzianem, że Juanszikaj złamał przysięgę, jaką złożył jako prezydent republiki i nie usłuchał napomnień, aby przywrócił republikę. Liczne posiłki wojskowe przewieziono z północy na południe.

Wieści z Salonik.

Sprzeczne wieści, jakie prasa grecka i włoska głosiły i głoszą o obecnem położeniu w S a l o n i k a c h i wogóle w greckiej M a c e d o n i i, gdzie gotują się rozstrzygające dla kampanii bałkańskiej zdarzenia, skłoniły sofijskiego korespondenta berlińskiej „Vossische Zeitung“ M a r i o P a s s a r g e do wyprawy do Salonik, celem stwierdzenia na miejscu istotnego stanu rzeczy. Ze sprawozdania wspomnianego dziennika zamieszczamy następujące interesujące szczegóły.

Do Salonik przybył Passarge w dniu 13 grudnia. Drogę odbył linią kolejową przez D r a m a, S e r e s i D o j r a n. Linia kolejowa, łącząca Grecyę z Bułgaryą wówczas jeszcze funkcyonowała. Dworce kolejowe obsadzone były przez wojska greckie.

„Anglicy i Francuzi, pisze wspomniany korespondent, czynią wysiłki aby zamknąć od północy doliny rzek W a r d a r u i G a l i k o, stanowiące dostęp do Salonik, obie te doliny są zabagnione i poprzerywane pojedynczymi pagórkami. Od S a r i g o d aż do pierwszych domów salonickich rozlewa się na lewo i prawo po obu stronach linii kolejowej morze namiotów rozmaitego koloru.

W Salonikach wysadzono na ląd dotychczas (do dnia 19. grudnia) 210.000 ludzi. W skład tej cyfry wchodzi niespełna 90 tysięcy Anglików resztę zaś stanowią Francuzi, których większość stanowią afrykańskie wojska kolonialne. Rannych i chorych przywieziono z frontu 27 tysięcy. Ze strony angielskiej oceniano ogólną cyfrę strat na 40 tysięcy ludzi, tak, iż jeszcze 170.000 żołnierzy pozostaje do dalszych akcyi. Oczekiwane są jednak dalsze posiłki. W drodze jest większy transport wojsk z Marsylii, obejmujący podobno 40.000 ludzi. Należące do tego transportu trzy parowce przybiły dziś rano do portu. Anglicy sprowadzają w ostatnich czasach prawie wyłącznie Szkotów, mieszkańców gór, którzy w swoich kostyumach i ze swojemi kobzami, wzbudzają ogólny pośmiech. Jeśli mimo to na pierwsze wrażenie liczba wysadzonych na ląd wojsk wydaje się daleko wyższą, to przyczyna leży w tem, że wojska entente, a w szczególności Anglicy obficie zaopatrzoną jest we wszelakiego rodzaju materyał wojenny. Mają oni do rozporządzenia dla każdego dwukołowego wozu amunicyjnego po 8 koni. Anglicy liczyli na wrażenie, jakie uczynią swem bogatem wyposażeniem. W przeciwieństwie do Francuzów, którzy w ogólności cieszą się tu większą sympatyą, od stóp do głów odziani są w nowe mundury. Rzucają też złotem pełnemi garściami.

Ogrom materyału wojennego wyładowanego już na ląd i będącego w toku wyładowania, najlepiej ocenić można z liczby dział, których do dnia dzisiejszego wyładowano zwyż 1.200 sztuk. Początkowo były to wprawdzie armaty starego systemu, teraz jednak wożą sprzymierzeńcy wyłącznie nowoczesne działa o ruchomych lawetach i ciężkie baterye z ogromnemi rurami, przeznaczone do pierwszej linii obronnej.

Wszystek znajdujący się w Salonikach drut kolczasty został wykupiony, wynajęta wielka cegielnia, której wyroby „na gorąco“ są wywożone. Widać nieprzerwanie wózki z cementem, wielkimi kamieniami ciosowymi, belkami, trawersami żelaznymi itp. Zupełnie otwarcie przejeżdżają one przez miasto.

Sprzymierzeńcy ukończyli już prawie w zupełności pierwszą linię obronną dookoła Salonik, i pracują obecnie nad budową drugiej. Punkt zaczepienia pierwszej linii stanowi wieś Topcin, położona 20 km. na północny zachód od Salonik, między liniami kolejowemi prowadzącemi do K a r a s o u l i i M o n a s t y r u, gdzie wybudowany został nadzwyczaj silny przyczółek mostowy. Pierwsza linia obronna biegnie następnie dalej wzdłuż wzgórz ciągnących się na lewym brzegu Wardaru ku północy, zgina się potem w odległości 80 km w linii powietrznej od Salonik ku wschodowi, i okrąża następnie Saloniki w bardzo regularnym łuku, włączając w system obronny każde wzgórze. Jest to tensam teren, na którym w pierwszej wojnie bałkańskiej rozstrzygnął się los Salonik.

Głównym punktem oparcia drugiej linii obronnej, którą obecnie sprzymierzeńcy budują jest pasmo wzgórz położone w odległości około 1 km. od Salonik na linii kolejowej prowadzącej do D o j r a n u, nad rzeką G a l i k o. Pasmo to umocnione również na kształt przysiółka mostowego. To drugie półkole biegnie prawie równolegle do pierwszego. Oddalone jest ono jednak tak nieznacznie od miasta, że gdyby ono było zagrożone, również samo miasto nie mogłoby się utrzymać. Anglicy i Francuzi budują za temi liniami nowe drogi.

Poszczególne obozy zaopatrzone są w liczne automobile, służące do szybkiego przerzucania wojsk. Chwalą się Anglicy tym dostatkiem przed Grekami, mówiąc, że dzięki automobilom potrafią wojnę wygrać. Wszystkie mosty na trzech liniach kolejowych są podminowane. Zaufanie w dotychczasowe siły nie jest jednak zbyt wielkie, skoro tak generał H a m i l t o n jak i S a r r a i l oświadczyli, iż nie mogą podjąć się obrony, jeśli do czasu rozpoczęcia operacyi nie otrzymają świeżych 100 tysięcy żołnierzy, których im poprzednio przyrzeczono.

Umacniając Saloniki tak, aby uczynić je „nie do zdobycia“ nie zaniedbują zarazem Anglicy zapewnić sobie możności szybkiego odwrotu. Ponieważ zadaniu temu Saloniki nie potrafiłyby sprostać, więc wyszukali inne stosowne punkty lądowania, mogące zarazem służyć do wycofania wojsk. Są nimi C a p A p e n o m i na półwyspie chalcydejskim w oddaleniu 30 km na południe od Salonik, i nieco dalej ku północy K o r a B u r n u. Oprócz obu tych portów, w których wybudowano drewniane mola, poczyniono odpowiednie przygotowania w zatoce O r f a n o. Przygotowania te są w związku z zamierzonem początkowo a następnie zaniechanem wylądowaniu w K a w a l l i.

K a w a l l a przeszukiwaną jest bardzo często przez angielskie krążowniki, które poczyniły tam pomiary głębokości zatoki. Jak się dowiaduję wysadzenia wojsk na ląd zaniechano, z powodu energicznego protestu Grecyi. Jeśli bowiem rozpocznie się walka o Saloniki, wówczas jedynie port w K a w a l l i będzie mógł zaspokajać wschodnią Grecyę w środki żywności, chroniąc ją w ten sposób od nędzy. Nie należy również zapominać, że w Kawalli skoncentrowane są t r z y g r e c k i e d y w i z y e, przeniesienie których nie dałoby się z łatwością uskutecznić. Nadto komendant Kawalli oświadczył, iż nie mając od swego rządu odpowiednich instrukcyi, powitałby gości karabinami.

Miałem w Salonikach sposobność tak z francuskimi jak i angielskimi oficerami mówić o położeniu. Wogóle z małymi wyjątkami niema w Salonikach Greka, któryby wierzył, iż entente zdoła utrzymać się w Salonikach, jeśli Niemcy rzeczywiście uderzą. Odnośnie do Francuzów, ciągle jeszcze cieszą się tu oni podziwem i uznaniem, iż przybyli tu powodowani sercem, i mimo wszystko, nawet niedozwolonymi środkami walczą za sprawę swej ojczyzny. Natomiast obojętność wobec Anglików wzrosła wprost pogardę, jakiej się nie spodziewałem.

Tak w Salonikach jak i na pozycyach można zaobserwować, iż żaden Francuz nie obcuje z Anglikiem. Również oficerowie greccy Anglików ignorują, unikają ich towarzystwa i nie odwzajemniają ukłonów.

Pewien wpływowy Grek określił stanowisko Grecyi słowami, które stenograficznie zanotowałem. „Wycofujemy wojska, jak daleko życzą sobie Anglicy i ich przeciwnicy. Pozostajemy jednak na prawo i lewo i z kilku tysiącami ludzi zawsze będziemy w stanie sprowadzić rozstrzygnięcie, tak, jak chcemy, czy to przeciw czwórporozumieniu czyto przeciw posuwającym się naprzód armiom państw centralnym. Kiedy się to stanie nie można jeszcze powiedzieć, lecz czy Pan sądzi, że musimy pozwolić deptać po swej ziemi każdemu, komu się to podoba?

Muszę sprostować mylne wieści — donosi dalej korespondent — które obiegły prasę niemiecką, jakoby w Salonikach odbyły się demonstracye przeciw czwórporozumieniu. Władze greckie nie puściły rządów z rąk i nieprawdziwe są wieści, jakoby wszystkie życzenia angielskie się spełniły. Anglicy słusznie żalą się, iż na kolejach interesy greckie mają pierwszeństwo. Nieraz niecierpiące zwłoki angielskie dowozy musiały całemi dniami czekać swej kolei, z powodu jednego greckiego pociągu towarowego.

Nie można jednak zaprzeczyć, że przed kilku dniami wybuchł w Kawalli rodzaj rewolty. Wojska żądały, aby na tę lub tamtą stronę uderzyć. Ciągłe trwanie pod bronią działa na nerwy. Armia jest i bezwarunkowo pozostanie wierną królowi, to można ręczyć. Jednak ma się wrażenie, iż już raz musi nastąpić decyzya, w tę lub ową stronę. Nawet podatny łuk znosi pewną tylko miarę napięcia.

W Salonikach większa część greckiej dywizyi przebywa jeszcze w mieście, jakkolwiek gotową jest do natychmiastowego odmarszu. Dworce kolejowe obsadzone są przez greckie wojsko. Armia grecka przebywa na prawo i lewo od stanowisk Anglików, którzy mają w okolicy miasta dwa wielkie obozy. Jeden po obu stronach linii kolejowej do D o j r a n u, drugi zaś na wschód od miasta, gdzie również znajduje się park lotniczy.

O ilości i sile oddziałów piszą zawsze miejscowe pisma, tak, iż o tajemnicy ruchów wojskowych niema mowy. Przesadzone są również wieści o braku środków żywności. Francuzi i Anglicy wszystko ze sobą przywożą. Miasto jest przepełnione. Wojska entente'y które początkowo nie pokazywały się w mieście zapełniają ulice. Panuje jednak prawdziwy porządek. Władze greckie obłożyły wszystko, czego potrzebują sekwestrem, i nic z tego nie pozwalają ruszać.

Przyznać jednak trzeba, iż czwórporozumienie poczyna sobie w Salonikach bardzo sprytnie. Zręcznie omotano wszystkie gałęzie życia. Zapewniono sobie policyę, tak, że Anglicy wiedzą o treści wszystkich telegramów, choć cenzury nie zaprowadzono. Zakupili kilka miejscowych pism, wszędzie mają swych ludzi, jednem słowem tak sobie zapewnili grunt pod nogami, że dopiero potem ludność grecka przekona się ile tu w tajemnej robocie dokonano.

KRONIKA.

Zgłaszanie szkód wojennych. Przypominamy, że z dniem 31. bm. upływa termin zgłaszania szkód wojennych. Wszyscy, którzy ponieśli szkody na majątku z powodu wypadków wojennych, powinni natychmiast wnieść zgłoszenia na odpowiednich drukach urzędowych w Krakowie do magistratu, Wydział V c, oficyny II. p. biuro sekretarza Dra Ostrowskiego, poza obrębem miasta do starostw, w których okręgu szkoda wyrządzoną została.

Urząd podatkowy dla Ludwinowa, Płaszowa i Zakrzówka. Rozporządzeniem z 22. czerwca br. utworzyło Ministerstwo sprawiedliwości Sąd powiatowy „Podgórze w Krakowie“ z działalnością od 1. lipca 1915 i przydzieliło do tego Sądu między innemi dzielnice stołecznego królewskiego miasta Krakowa — Ludwinów (IX), Zakrzówek (X), Płaszów (XXI) i Podgórza (XXII).

Wślad za tem, wydzieliło ministerstwo skarbu obwieszczeniem z 31. października br. z dniem 1 stycznia 1916 wspomniane dzielnice miasta Krakowa, z okręgu urzędu podatkowego i przydzieliło je od okręgu Urzędu podatkowego „Podgórze w Krakowie“.

Wobec tego rozporządzeniem z dnia 13 bm. zarządziła krajowa Dyrekcya Skarbu, że wszelkie wpłaty, uskuteczniane dotąd przez kontrybuentów dzielnic m. Krakowa: Ludwinów, Zakrzówek i Płaszów w urzędzie podatkowym w Krakowie, mają być uskuteczniane począwszy od 1. stycznia 1916 w urzędzie podatkowym Podgórze w Krakowie.

Wiadomości osobiste. Szef sztabu Legionów, kapitan Włodzimierz Zagórski, oraz rotmistrz Ostoja-Zagórski bawią obecnie w Krakowie.

Ulgi podatkowe dla miast galicyjskich. Według brzmienia, podanego przez „Wiener Ztg.“, cesarskie rozporządzenie z dnia 19. grudnia 1915, dotyczące zmiany ustaw o podatku domowym w Galicyi, opiewa: Na podstawie § 14 ustawy zasadniczej rozporządzam, co następuje:

§ 1. W Królestwie Galicyi i Lodomeryi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, z wyjątkiem politycznych powiatów Biała, Chrzanów, Oświęcim, Wadowice i Żywiec — dalej w Księstwie Bukowiny od tych domów, które leżą w miejscowościach w całości obowiązanych do podatku domowo-czynszowego i już w r. 1912 były obowiązane do podatku — wymiary, sporządzane według ustawy z 12. lipca 1896 Dz. u. p. nr 120 dla podatku domowo-czynszowego i 5-procentowego podatku od czystego zysku domów czasowo wolnych od podatku, mają się na lata podatkowe 1915/16 odbywać na podstawie umówionych czynszów najmu, względnie paryfikowanych wartości czynszów najmu z lat czynszowych 1911 i 1912.

Jeżeli czynsze najmu (wartości czynszów najmu) lat czynszowych 1911 i 1912 zostały zeznane już za wcześniejszy okres podatkowy, to wymiar na 1915/16 ma się odbywać bez zasiągnięcia ponownego zeznania.

§ 2. Zawarte w ustawach z 10. sierpnia 1905 Dz. u. p. nr 133 i z 28 grudnia 1911 Dz. u. p. nr 242 zniżenia stopy podatku domowo-czynszowego, tudzież podwyższenia potrąceń na koszta utrzymania i amortyzacyi, które — jedne i drugie — miały dla miasta Krakowa przysługiwać od roku podatkowego 1920, mają wejść w życie już począwszy od roku podatkowego 1915, przyczem uwzględnione ma być obniżenie stopy podatku domowo-czynszowego, zarządzone w § 3 ustawy z 23. stycznia 1914 Dz. u. p. nr 14.

§ 3. Minister finansów jest upoważniony rozszerzyć w drodze rozporządzenia skuteczność § 1 powyższego rozporządzenia także na inne obszary dotknięte wojną.

§ 4. Wykonanie tego rozporządzenia, które od dnia jego ogłoszenia wchodzi w życie z działaniem wstecz od 1. stycznia 1915, poruczam memu ministrowi finansów.

Ś. p. Karolowa Lewakowska. Z Rapperswilu donoszą nam: Dnia 22. grudnia b. r. zmarła, po krótkiej chorobie, Karolowa Lewakowska, wdowa po byłym pośle do Rady państwa i twórcy Stronnictwa Ludowego. — Zmarłą otaczała cześć prawdziwa i szacunek wśród Polonii szwajcarskiej. Znaną była dla swej ofiarności — oraz prawdziwej godności matrony polskiej.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony, Krzyże, Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę
w wielkim wyborze o cenach dawnych.

Ważne
dla gmin i komitetów odbudowy.

PAPY DACHOWE

wszelkiego gatunku dostarcza w każdej ilości
KRAKOWSKA FABRYKA PRODUKTÓW TEROWYCH PAPY DACHOWEJ I ASFALTU
Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI
Podgórze-Zabłocie
Dla komitetów odbudowy stosuje się
ceny ściśle fabryczne.

STOLARNIA BRACI LIGIĘZÓW
W KRAKOWIE, UL. ŚW. FILIPA L. 13.
Przyjmuje zamówienia na wszystkie roboty stolarskie proste i artystyczne.

Najnowsze wydawnictwa!!!

KSIĘGARNI G. GEBETHNERA i SP. w Krakowie.

Bohowityn. **Dzieje mężatek.** Powieść. . . . K. 4·60
Boy. **Słówka.** Wydanie nowe pomnożone. . . „ 4·—
Chłędowski Kazimierz. **Rokoko we Włoszech.** Ludzie. — Literatura. — Sztuka. . . . . . „ 22·—
Daniłowski Gustaw. **Epilog.** Zelma. — Rien ne va plns. — Policzek. — Luźne kartki. — Barykada (z Leona Frapié). . . . . „ 4·—
Daniłowski Gustaw, **Fragmenty.** (Zabronione w Rosyi. . . . . „ 3·—
Ejsmond Julian. **Antologia bajki polskiej.** . . „ 4·—
Gliński Kazimierz. **Mąż krwawy.** Powieść historyczna z czasów Kazimierza Wielkiego. . . „ 4·20
Gruszecki Artur. **Wróżby wojenne** pana Radcy. Powieść współczesna. . . . . „ 3·—
Hoesik Ferdynand. **Niedole małżeńskie.** . . . „ 3·60
Konar Alfred. **Jesień.** Powieść. Wydanie drugie „ 4·—
Konopnicka Marya. **Poezye.** Wydanie zupełne, krytyczne. Opracował Jan Czubek. Słowo wstępne Henryka Sienkiewicza. — 8 tomów. Cena za całość . . . . „ 40·—
Perzyński Włodzimierz. **Idylle wojenne** i pokojowe troski. . . . . „ 4·20
Perzyński Włodzimierz. **Złoty interes.** Powieść „ 5·60
Polska i Litwa w dziejowym stosunku. Treść: Wł. Abraham: Polska a chrzest Litwy. X. J. Fijałek: Kościół rzymsko-katolicki na Litwie. Uchrześcijanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu po koniec Rzeczypospolitej. — J. Rozwadowski: Mapa językowego obszaru litewskiego. — A. Brückner: Polacy a Litwini. Język i literatura. — Wł. Semkowicz: Braterstwo szlachty polskiej z bojarstwem litewskiem w Unii horodelskiej 1413 roku. — S. Kutrzeba: Unia Polski z Litwą. . . . . „ 15·—
Popielówna S. **Opowieści kwiatowe** dla dziewczynek. W ozdobnej oprawie. . . . . . . „ 3·—
Prus Bolesław. **Dziwni ludzie.** Nowele . . . „ 4·—
Przybyszewski Stanisław. **Adam Drzazga.** Pow. „ 5·20
Rodziewiczówna Marya. **Barbara Tryźnianka.** Powieść. . . . . „ 4·60
Sarnecki Zygmunt. **Czwarta dusza.** Halucynacya. — Szklany domek. — Chamka. — Czy warto? — Nagroda konkursowa. . . . . . „ 4·20
Sienkiewicz Henryk. **Wspomnienia sierżanta.** legii cudzoziemskiej. . . . . „ 2·80
Weyssenhoff Józef. **Puszcza.** Powieść. . . . „ 6·20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru
Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 Kraków, ulica św. Anny Nr. Telef. 394
poleca:
Wielki wybór kompotów i marmolady
Konserwy mięsne i jarzynowe,
Zdrowotne wino Vérmouth,
wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.
Szampany oryg. i krajowe
Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.
Łosoś wędzony
oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

Poszukuję posady
kasyera lub magazyniera
Posiadam odpowiednie kwalifikacye, oraz poważne polecenia.
Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu“ pod Legitymacya Nr. 61955.
2182

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego
Rok założenia 1848. Rok założenia 1848.
w Krakowie, ul. Karmelicka 66
Telegramy: Józefici, Kraków.
poleca
Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.
Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn. mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i liliowe, thuje, świerke srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róże kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

Polonia.

Jedyna kolorowa reprodukcya słynnego obrazu **mistrza Matejki** z muzeum ks. Czartoryskich.
Najnowszy wyraz techniki reprodukcyjnej.
Wydanie popularne wiel. 52×42 — cena K 3·—, wydanie wytworne na papierze chińskim lub holenderskim wiel. 50×65 cena K 10·—.
Każdy egzemplarz numerowany i sygnowany.
Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz sklepach i składnicach Ligi kobiet. 2102

BIURO TECHNICZNE inż. W. Drzymuchowskiego
przeniesione z hotelu Krakowskiego do lokalu przy ul. Sławkowskiej L. 21,
prowadzi na składzie znane z dobroci, światowej marki szczeliwo »VAS« »BLACK«, jedynie najlepsze do uszczelniania dławic maszyn parowych, pomp parowych, wentyli itp.
Dostarcza w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach oleje: maszynowy, cylindrowy, kompresorowy, motorowy, wazelinę, smar Tovota itp. itp. 2178

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach
Wiktorya Podbielska
krawczyni
ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY
: SKŁAD WIN :
ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH
Wina sto owe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:
Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50,kTokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

OSTATNIA NOWOŚĆ!

Wydawnictwa Księgarni J. Czerneckiego Kraków SZEWSKA 17.

Papiery listowe ozdobione wytwornemi reprodukcyami z obrazów
Prof. Piotra Stachiewicza:

Listy Pana Zagłoby. Serya I i II. Bohaterowie arcydzieł Henryka Sienkiewicza.

„Alma Mater“ Serya papierów listowych ozdobionych kompozycyami o nastroju poetycznym i patryotycznym

„Ad Astra“ Galerya typów kobiecych, pełnych wdzięku i uroku, które w najprzedniejszej reprodukcyi oddają w całej pełni finezyę właściwą rysunkowi znakomitego artysty.

Niema kraju w którym by te papiery listowe nie mogły nazwać się najwytworniejszem wydawnictwem.

Księgarnia I. CZERNECKIEGO Kraków. Szewska 17.
Wielki wybór KART POCZTOWYCH z reprodukcyami prac najznakomitszych artystów polskich.
Nabywać można pojedynczo lub hurtownie: 2276

WSZELKĄ
BIELIZNĘ
ubrania kobiece i dziecinne
wykonywa
„SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ“
pod zarządem Komitetu Pań.
Sprzedaż odbywa się stale w lokalu „Szwalni“ plac Szczepański 7. i lokalu Ligi przemysłowej ul. Straszewskiego 28.
Wielki wybór taniej bielizny, ubrań dziecinnych, fartuszków itd.
ZAMÓWIENIA HURTOWNE ODWROTNIE
Ceny najniższe. Ceny najniższe.

DOSTAWCA NADWORNY
A. HAWEŁKA
W KRAKOWIE
poleca
znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.
TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

PRYWATNE
KURSY PRAWNICZE
udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.
Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu
Dr Kazimierz Kucharczyk
Kraków, Loretańska L. 3.

TRZYSTA
Panien, Pań, Kobiet, Dziewcząt do rozmaitych zajęć mam w ewidencyi.— Bony, klucznice, panny służące, panny dla biur, kasyerki, panny korezpondentki, panny sklepowe, pokojowe itd. itd. każdej chwili mogę polecić. — Biuro **Bronisława Krasickiego, Kraków, ul. Gołębia 16.** 2288

Bibułek
do papierosów i tutek dostarcza szybko, także w większych ileściach fabryka bibułek do papierosów »Janina« T. A. Budapeszt IX., Ernäutcza 26. 2158

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.
poleca:
Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1869

Maszynistów
dla fabryk, tartaków, gorzelń, browarów itd. mam do polecenia.
Biuro Bronisława Krasickiego Kraków, Gołębia 16.

Kawy palonej
- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor.	4·70
San Jago, Perłówka, najlepsza » » » »	4.80
Caracas, Quatemala, Portorico » » » »	5.—
Jawa, Jamajka » » » »	5.05
Honduras, Mocca » » » »	5.10
Ceylon » » » »	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na **każdą** cenę, żądajcie cenników szczegółowych — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4³/₄ kg., albo **koleją** nieopłacono, **z ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.
Zentral Amerikanischer Kaffee Import
M. KNELLER
Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Wiadomości o zaginionych
Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

STANISŁAW BAR
kontrolor podatkowy z Niżankowic znajduje się jako jeniec cywilny w Taszkiencie — prosi rodzinę o listy pod adresem: Taszkient (Azya) Kruczykowskij preułok. Polski Komitet.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój
Antoni Siatka
żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.